

Sygn. akt III A Ua 1040/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2018 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:**

Przewodniczący: SSA Barbara Staśkiewicz

Sędziowie: SSA Ireneusz Lejczak

SSA Irena Różańska-Dorosz (spr.)

Protokolant: Karolina Sycz

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2018 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku K. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

o emeryturę

na skutek apelacji K. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 4 lipca 2018 r. sygn. akt V U 197/18

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 4 lipca 2018 r. Sąd Okręgowy w Legnicy V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie K. M. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z 19 stycznia 2018 r. odmawiającej przyznania wnioskodawcy prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

Wnioskodawca K. M. urodził się (...) Wniosek o emeryturę złożył 8 stycznia 2018 r. Na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił staż w łącznym wymiarze 25 lat, 11 miesięcy i 23 dni. Nie jest członkiem OFE.

K. M. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) - L. z siedzibą w L. w okresie od 3 września 1973 r. do 31 stycznia 2006 r., w tym: od 3 września 1973 r. do 20 czerwca 1976 r. - był uczniem praktycznej nauki zawodu kierowcy-mechanika; od 1 czerwca 1976 r. do 9 marca 1977 r. - był pomocnikiem montera; od 10 marca 1977 r. do 25 października 1978 r. (1 rok 7 miesięcy i 16 dni) - był mechanikiem napraw pojazdów; od 26 października 1978 r. do 2 listopada 1980 r. (2 lata 9 miesięcy i 23 dni) - odbywał zasadniczą służbę wojskową; od 3 listopada 1980 r. do 31 maja 1983 r. (2 lata 6 miesięcy i 29 dni) - był mechanikiem pojazdów samochodowych; od 1 czerwca 1983 r. do 11 kwietnia 1990 r. - był monterem;

od 14 kwietnia 1990 r. do 16 października 1991 r. (1 rok, 6 miesięcy i 3 dni) - pracował na budowie eksportowej w ZSRR jako mechanik silnikowy i od 5 grudnia 1991 r. do 31 stycznia 2006 r. (7 lat i 27 dni - liczone do 31 grudnia 1998 r.) - był mechanikiem samochodowym.

Będąc zatrudnionym na stanowisku mechanika napraw pojazdów, mechanika pojazdów samochodowych oraz mechanika samochodowego - wnioskodawca wykonywał naprawy pojazdów w kanałach remontowych. Pracował w brygadzie mechaników kanałowych wykonujących prace przy naprawie pojazdów w kanałach remontowych. W zakładzie było takich kanałów 10-12. Pracowało w nich, w różnym okresie, 20-30 mechaników. Wnioskodawca wykonywał naprawy ciężkiego sprzętu - pojazdów o ciężarze całkowitym powyżej 3,5 t. Były to remonty zawieszek, skrzyń biegów, sprzęgieł, sprzężarek, mostów wałów itp. Podobne prace wykonywał na budowie eksportowej w ZSRR. Zatrudniony został w ramach tego kontraktu przez (...) (...) (w macierzystej jednostce miał udzielony urlop bezpłatny) na stanowisku mechanika silnikowego. Przy czym wykonywał takie same prace, jak w jednostce macierzystej tj. prace przy naprawie pojazdów w kanale remontowym. Prace te wykonywane były stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Łączny wymiar tych okresów to 12 lat 9 miesięcy i 15 dni (bez odliczenia okresów pobierania zasiłków chorobowych po 14 listopada 1991 r.).

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawcy jest nieuzasadnione. Sąd ten, przytaczając treść art. 184 i art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przyjął, że wnioskodawca bezspornie wykazał na dzień 1 stycznia 1999 r. wymagane 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, na dzień złożenia wniosku o emeryturę nie był członkiem OFE i miał ukończone 60 lat.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że dokonując ustaleń w zakresie charakteru pracy wykonywanej przez wnioskodawcę w spornym okresie zatrudnienia, oparł się przede wszystkim na dokumentach z akt osobowych, świadectwach pracy, dokumentach dotyczących służby wojskowej oraz uzupełniająco, na zeznaniach przesłuchanych w sprawie świadków J. K., S. N. i Z. S. oraz na wyjaśnieniach samego wnioskodawcy. Według Sądu z materiału dowodowego bez wątpliwości wynika, że wnioskodawca w okresie od 10 marca 1977 r. do 25 października 1978 r. (1 rok 7 miesięcy i 16 dni), od 3 listopada 1980 r. do 31 maja 1983 r. (2 lata, 6 miesięcy i 29 dni), od 14 kwietnia 1990 r. do 16 października 1991 r. (1 rok 6 miesięcy i 3 dni) - od 5 grudnia 1991 r. do 31 grudnia 1998 r.) - stale i w pełnym wymiarze wykonywał prace przy naprawie pojazdów w kanałach remontowych - ujęte w Wykazie A, dziale XIV, poz. 16 - załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. Łącznie jest to okres 12 lat 9 miesięcy i 15 dni. Dalej Sąd Okręgowy stwierdził, że należy do nich zaliczyć również okres służby wojskowej, którą wnioskodawca odbywał od 26 października 1978 r. do 2 listopada 1980 r. (2 lata 9 miesięcy i 23 dni), bowiem zarówno przed jej rozpoczęciem, jak i po jej zakończeniu, wnioskodawca wykonywał prace w szczególnych warunkach. Podsumowując Sąd pierwszej instancji stwierdził, że łącznie wnioskodawca ma 14 lat 9 miesięcy i 23 dni okresów pracy w szczególnych warunkach. Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał, że nie można uwzględnić jako takich okresów pracy wnioskodawcy na stanowisku ucznia praktycznej nauki zawodu - kierowcy-mechanika (od 3 września 1973 r. do 20 czerwca 1976 r.). Sąd wyjaśnił, że w ramach takiego zatrudnienia uczeń przede wszystkim pobiera naukę, wykonuje różne prace, w różnym wymiarze czasu pracy. W ocenie Sądu nie można również uwzględnić do okresów pracy w szczególnych warunkach zatrudnienia wnioskodawcy na stanowisku pomocnika montera czy montera, ponieważ tego rodzaju praca również nie jest pracą w szczególnych warunkach. Wprawdzie wnioskodawca kategorycznie zaprzeczył, by w takim charakterze kiedykolwiek w (...) pracował - jednak, zdaniem Sądu, jego stanowisko nie zostało poparte żadnymi obiektywnymi dowodami. Sąd wskazał, że przede wszystkim na charakter jego zatrudnienia w tych okresach (od 21 czerwca 1976 r. do 9 marca 1977 r., od 1 czerwca 1983 r. do 1 kwietnia 1990 r.) wskazuje szereg dokumentów zawartych w aktach osobowych: umowy o pracę, angaże, podania wnioskodawcy o przyjęcie do pracy na określone stanowisko, wnioski o przeszerogowanie, opinie, zaświadczenia lekarskie. Sąd podkreślił, że nie są one przypadkowe czy jednorazowe, dlatego przyjęcie, jedynie na podstawie twierdzeń wnioskodawcy i ogólnych zeznań świadków, że nie odzwierciedlają one faktycznego rodzaju jego zatrudnienia, byłoby nielogiczne i zupełnie dowolne.

W konsekwencji Sąd uznał, że wnioskodawca nie spełnia przesłanki posiadania 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach i prawo do emerytury w obniżonym wieku mu nie przysługuje.

Od powyższego wyroku apelację złożył wnioskodawca, zastępowany przez adwokata, który zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. przez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego, polegającą w szczególności na pominięciu okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych w (...) w L. w okresie od 1 czerwca 1976 r. do 9 marca 1977 r. na stanowisku pomocnika monter, podczas gdy wnioskodawca w tym okresie wykonywał pracę w warunkach szczególnych przy naprawie pojazdów w kanałach remontowych, co powinno być znane sądowi z urzędu, a także na dokonaniu ustaleń faktycznych w oparciu o angaże i akta osobowe, pomimo że zakład pracy, w którym był zatrudniony wnioskodawca nie był żadnym zakładem produkcyjnym i nie dokonywał montażu żadnych konstrukcji, tudzież nie montowano żadnych urządzeń, a nadto stanowisko monter zostało powierzone wnioskodawcy bezpośrednio po tym, jak pracował na stanowisku pomocnika mechanika, czyli zdobył doświadczenie, by być samodzielnym mechanikiem. Apelujący zarzucił również sprzeczność istotnych ustaleń sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, polegającą na przyjęciu, że świadkowie w sposób ogólny zeznali o zakresie obowiązków wnioskodawcy, rzeczywiście wykonywanej pracy i jej warunkach, podczas gdy świadkowie jednoznacznie wskazali, że wnioskodawca pracował jako mechanik w kanale i nie zajmował nigdy żadnego innego stanowiska, a w zakładzie pracy nikt nie pracował na stanowisku monter. Skarżący wskazał, że konsekwencją tych naruszeń była obraza przepisu prawa materialnego, tj. art. 26 oraz art. 183 i art. 172 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Wskazując na te zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania przed sądem pierwszej i drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważy, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom skarżącego Sąd pierwszej instancji przeprowadził właściwe i wszechstronne postępowanie dowodowe, na podstawie którego ustalił istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty. Sąd ten zastosował także prawidłowe przepisy prawne, które przytoczył i przeanalizował w pisemnym uzasadnieniu wyroku.

Poza sporem było, że K. M., mający ukończone 60 lat, posiada ogólny staż ubezpieczenia wynoszący ponad 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, a ponadto nie przystąpił do OFE. Sporna kwestia dotyczyła ustalenia czy wnioskodawca udowodnił wymagany do przyznania mu świadczenia emerytalnego w obniżonym wieku staż pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, przy czym na etapie postępowania apelacyjnego spór został zawężony do nieuznanego przez organ rentowy oraz Sąd pierwszej instancji okresu zatrudnienia wnioskodawcy w (...) w L. w okresie od 1 czerwca 1976 r. do 9 marca 1977 r. Wnioskodawca twierdził, że w tym czasie wykonywał pracę w warunkach szczególnych jako mechanik samochodowy przy naprawie pojazdów w kanałach remontowych, o której mowa w Wykazie A, dziale XIV, poza. 16 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Jednocześnie nie ulega wątpliwości, że doliczenie powyższego okresu byłoby wystarczające dla przyznania wnioskodawcy świadczenia emerytalnego w obniżonym wieku, wobec tego, że udowodnił on posiadanie 14 lat 9 miesięcy i 23 dni okresów pracy w szczególnych warunkach.

W sprawie ustalenia zatem wymagało, czy K. M. faktycznie w spornym okresie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracę w szczególnych warunkach na stanowisku uprawniającym do przejścia na emeryturę w obniżonym wieku.

Przypomnienia wymaga, że zgodnie z art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2018.1270 j.t.) prawo do emerytury w przypadku mężczyzn jest uzależnione od udowodnienia 25 lat ubezpieczenia oraz okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat. Przepisami tymi są przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U.1983.8.43 ze zm.), które zachowało moc obowiązującą (por. uchwałę z 13 lutego 2002 r. w sprawie III ZP 30/01, OSNP 2002/10/234). Przepis § 4 rozporządzenia stanowi, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia następujące warunki: osiągnął wiek wynoszący 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Wymagany staż pracy w warunkach szczególnych i staż ogólny badany jest na dzień 1 stycznia 1999 r.

Sąd Apelacyjny zaznacza przy tym, że prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym stanowi odstępstwo od zasady powszechnego wieku emerytalnego i w związku z tym nie można poprzestać tylko na jego uprawdopodobnieniu, lecz musi zostać udowodnione, a temu służą przede wszystkim dokumenty. Dlatego w tej kategorii spraw przyjęło się, że same tylko zeznania świadków lub przesłuchanie stron, gdy nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych, nie stanowią miarodajnego dowodu pracy w szczególnych warunkach. Nie jest dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków lub przesłuchaniu stron w sytuacji, gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwnie.

Oczywiste jest także, że uwzględnienie danego okresu do emerytury w obniżonym wieku nie jest uzależnione od wystawienia świadectwa pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Wystawienie takiego dokumentu może jedynie sugerować, że pracownik w spornym okresie pracował w warunkach szczególnych. Można zatem stwierdzić, że stosowne świadectwo pracy stwarza pewne domniemanie faktyczne, które z racji tego, że jest to dokument prywatny, pozwala przeprowadzić postępowanie ponad wskazane w tym dokumencie okoliczności. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem treść świadectwa pracy oraz świadectwa pracy w szczególnych warunkach może podlegać weryfikacji. Zatem zarówno brak świadectwa pracy, jak i dokonana przez pracodawcę w takim dokumencie ocena charakteru zatrudnienia pracownika nie jest dla sądu wiążąca.

Sąd Okręgowy, analizując wskazany wyżej okres zatrudnienia wnioskodawcy przeprowadził wnikliwie postępowanie dowodowe, którego ocena mieści się w granicach wyznaczonych dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Wprawdzie Sąd Okręgowy, opierając się wyłącznie na treści świadectwa pracy z 31 stycznia 2006 r. błędnie uznał, że w spornym okresie od 21 czerwca 1976 r. do 9 marca 1977 r. wnioskodawca pracował jako pomocnik monter, podczas gdy z dokumentacji pracowniczej wnioskodawcy, o której będzie mowa niżej, wynika, że wykonywał on inną pracę, tak nie zmienia to faktu, że powierzone mu wówczas stanowisko nie zostało wymienione w ww. wykazie.

Przekładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy trzeba wskazać, że w aktach osobowych wnioskodawcy znajduje się zwykle świadectwo pracy, z którego wynika, że w okresie od 21 czerwca 1976 r. do 9 marca 1977 r. K. M. pracował jako pomocnik monter, natomiast na stanowisku mechanika napraw pojazdów samochodowych świadczył pracę dopiero od 10 marca 1977 r. do 25 października 1978 r., a także po zakończeniu służby wojskowej, którą odbywał od 26 października 1978 r. W punkcie 8 tego dokumentu wskazano, że w tych okresach wykonywał pracę w szczególnych warunkach jako mechanik samochodowy stale pracujący w kanałach remontowych. Niezależnie od tego trzeba zaznaczyć, że w sprawie zachowała się oryginalna dokumentacja pracownicza, której analiza nie potwierdza stanowiska apelującego i zeznających w sprawie świadków, co do wykonywania w spornym okresie przez wnioskodawcę pracy w warunkach szczególnych. Znajdujące się tam podania własnoręcznie sporządzone przez wnioskodawcę oraz angaże są na tyle czytelne i jasne, że pozwalają na określenie i doprecyzowanie zarówno okresów, jak i stanowisk pracy, na jakich pracę wykonywał wnioskodawca w poszczególnych miesiącach i latach. I tak w szczególności wystarczy wskazać, że na karcie 147 akt osobowych K. M. znajduje się jego podanie, datowane na 22 czerwca 1976 r., w którym wnioskodawca zwraca się z prośbą do zakładu pracy o przyjęcie go do pracy w charakterze kierowcy. Na kolejnej karcie widnieje natomiast umowa o pracę, z której wynika, że wnioskodawca został zatrudniony

na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pomocnika kierowcy. Co więcej takie właśnie stanowisko wymienia sam wnioskodawca w piśmie adresowanym do pracodawcy z 10 marca 1977 r., w którym prosi o przeniesienie ze stanowiska pomocnika kierowcy na stanowisko mechanika. Również kolejne zachowane w aktach osobowych wnioskodawcy dokumenty nie pozostawiają wątpliwości, że w tym spornym okresie wnioskodawca był pomocnikiem kierowcy, a nie mechanikiem. Po pierwsze bowiem w uzasadnieniu wniosku o przeszerogowanie pracownika wskazano, że ze względu na przeciwskazania lekarza nie może on wykonywać pracy kierowcy, wobec czego zaproponowano stanowisko mechanika napraw pojazdów samochodowych, a po drugie w angażu z 12 marca 1977 r. wynika, że od 10 marca 1977 r. K. M. dotychczas pracującemu jako pomocnik kierowcy powierzono obowiązki mechanika napraw pojazdów samochodowych. Również karty szkolenia wstępnego BHP z 22 czerwca 1976 r. (karta 146) i z 10 marca 1977 r. (karta 143) poświadczają, że w pierwszej dacie instruktaż dotyczył zatrudnienia na stanowisku kierowcy, a drugie szkolenie odnosiło się do pracy mechanika pojazdów samochodowych. Nie można pominąć również tego, że opisane wyżej dokumenty korespondują z pismem wnioskodawcy z 12 czerwca 2006 r., w którym zwrócił się on do syndyka masy upadłości swojego zakładu pracy o wystawienie świadectwa pracy wykonywanej w warunkach szczególnych w okresach wprost wymienionych w tym piśmie, gdzie pierwszy okres, jaki wnioskodawca wskazuje jako zatrudnienie w charakterze mechanika samochodowego w kanałach remontowych przypada na czas od 10 marca 1977 r. do 25 października 1977 r. Okres ten zaś w pełni pokrywa się z danymi wynikającymi z zachowanych dokumentów pracowniczych.

W tych natomiast okolicznościach fakt, że zeznający w sprawie świadkowie, co prawda będący w spornym okresie współpracownikami wnioskodawcy, potwierdzali, że w całym okresie zatrudnienia stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował on jako mechanik w kanałach remontowych nie może stanowić sam w sobie podstawy do uznania, że faktycznie tak było.

Ocena przeprowadzonego w sprawie postępowania prowadzi do wniosku, że to dokumentacja pracownicza ubezpieczonego zachowana w całości, prowadzona szczegółowo i chronologicznie w czasie całego okresu zatrudnienia przez zakład pracy, winna stać się podstawą ustalenia stanu faktycznego. W pełni uzasadniony jest taki rygorizm w ocenie materiału dowodowego, zwłaszcza, że próby odtworzenia stanu faktycznego sprzed kilkudziesięciu lat w oparciu o zeznania świadków są nader ryzykowne, gdyż pamięć świadków jest zawodna. Z tego powodu trzeba uznać, że walor dowodowy dokumentów, obrazujących przebieg całego zatrudnienia ubezpieczonego, był wyższy niż dowodów osobowych, jakim były zeznania świadków oraz samego K. M.. Bezsprzeczne jest bowiem, że świadkowie nigdy nie będą pamiętać szczegółów minionego zatrudnienia współpracowników, zwłaszcza że wymaga się od nich odtworzenia faktów sprzed kilkudziesięciu lat i dotyczą one osoby obcej. Z tego względu nie można, jak tego domaga się apelujący, nadać priorytetowego znaczenia zeznaniom świadków i wnioskodawcy, pomijając przeciwne fakty, wynikające z ww. dokumentów znajdujących się w aktach osobowych.

Wobec tego zatem, że K. M. nie wykazał spełnienia jednego z niezbędnych warunków do przyznania spornego świadczenia, tj. co najmniej 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych, wynikającego z przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS, słusznie Sąd Okręgowy uznał, że prawo do emerytury wnioskodawcy nie przysługuje.

Na marginesie należy wskazać, że zupełnie niezrozumiałe są sformułowane przez pełnomocnika wnioskodawcy zarzuty apelacji dotyczące naruszenia prawa materialnego, tj. art. 26, art. 172 i art. 183 ustawy emerytalno-rentowej, gdyż po pierwsze Sąd Okręgowy nie oparł na nich swojego rozstrzygnięcia, a po drugie zupełnie odstają one od kwestii będącej w sprawie przedmiotem sporu. Przepisy te dotyczą bowiem zasad związanych z ustalaniem wysokości świadczenia (art. 26 i art. 183), natomiast art. 172 jest w ustawie o emeryturach i rentach w ogóle pominięty.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację wnioskodawcy jako bezzasadną.

SSA Irena Różańska-Dorosz SSA Barbara Staśkiewicz SSA Ireneusz Lejczak